

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 listopada 2012 r. powódka (...) spółka akcyjna z siedzibą w P. (dalej: spółka) wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. B. i L. R. kwoty 70.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwani będąc członkami zarządu powodowej spółki nie dopełnili obowiązku informacyjnego po zawarciu dwóch transakcji na instrumentach finansowych i nie zgłosili w terminie przewidzianym przez art. 56 ust 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (t.j. Dz. U. 2009 r. Nr 185 poz. 1439) tychże informacji odpowiednim podmiotom, co spowodowało nałożenie przez Komisję Nadzoru Finansowego kary administracyjnej w wysokości 70.000zł na powodową spółkę. Powód wezwał pozwanych do zapłaty wskazanej kwoty, jednakże z uwagi na brak dobrowolnego uiszczenia tej sumy, wystąpił przeciwko pozwanym z niniejszym powództwem (pozew k. 2-9).

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w W. XV Wydział Gospodarczy w sprawie sygn. akt XV GNe 8628/12 wydał w dniu 13 grudnia 2012r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu (k. 162).

W dniu 23 stycznia 2013r. pozwany L. R. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości. W uzasadnieniu podniósł, iż celem dokonanych operacji było zabezpieczenie stóp procentowych pod wcześniej zaciągnięte kredyty inwestycyjne, transakcje te nie miały charakteru spekulacyjnego oraz w ocenie pozwanego nie wiązały się z nieograniczonym ryzykiem zmian kursów walutowych, ponieważ zostały dokonane w oparciu o pogłębioną analizę sytuacji na rynkach walutowych oraz o wszelkie dostępne ekspertyzy analityków finansowych, co do możliwości kształtowania się kursów walutowych w najbliższej przyszłości. Pozwany podniósł również, że dopiero po wrogim przejęciu spółki kurs EUR poszybował w górę, zaś z uwagi na odwołanie z pełnionej funkcji nie miał możliwości ustosunkowania się do zarzutów (...) oraz umieszczenia tych informacji w raportach. Podsumowując zaprezentowane stanowisko pozwany L. R. wskazał, iż w świetle przytoczonych przez niego okoliczności faktycznych nie sposób przypisać mu przesłanki winy stanowiącej niezbędną przesłankę z art. 483 k.s.h. (sprzeciw k.170-172).

W dniu 7 lutego 2013 r. pozwany M. B. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa, a ponadto złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, czy przedmiotowe transakcje na podstawie wiedzy dostępnej na dzień ich zawierania powinny być ocenione jako transakcje obciążone poważnym ryzykiem straty finansowej oraz czy w okresie do 4 listopada 2008r. informacja o tych transakcjach mogła w istotny sposób wpłynąć na ocenę instrumentów finansowych powodowej spółki. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł, iż pozwani dokonali oceny istnienia ryzyka straty finansowej w oparciu o dostępne dane oraz analizy sporządzone przez ekspertów i profesjonalne prognozy ryzyka zmian kursów walutowych. Nadto wskazał, iż był zapewniany przez przedstawicieli banków o niskim poziomie ryzyka w tym zakresie. W ocenie pozwanego ryzyko nieograniczonej straty finansowej nie istniało, pojawiło się ono dopiero później w związku z nadzwyczajnymi okoliczności na światowych rynkach finansowych (sprzeciw k.179-182).

W odpowiedzi na sprzeciwy powódka podtrzymała stanowisko przedstawione w pozwie podkreślając, że zostały spełnione wszelki przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanych jako członków zarządu powodowej spółki, gdyż zaniechanie przez pozwanych opublikowania informacji o zawartych transakcjach na opcjach doprowadziło do nałożenia na spółkę kary w wysokości 70.000zł, co stanowi szkodę, której naprawienia domaga się powódka wytaczając powództwo w oparciu o art. 483 k.s.h. (odpowiedź na sprzeciw k. 246-254)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. R. był prezesem zarządu (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. w okresie od dnia 01 marca 2008 r. do dnia 21 listopada 2008 r., zaś M. B. w okresie od dnia 28 lipca 2008 r. do dnia 21 listopada 2008 r. pełnił funkcję wiceprezesa zarządu tej spółki.

(dowód: okoliczności bezsporne)

W dniu 08 sierpnia 2008r. L. R. i M. B. działając w imieniu (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. zawarli umowę z (...) Bankiem (...) S.A. w W. dotyczącą walutowej transakcji zamiany stóp procentowych ((...)) na kwotę 15.000.000 złotych po stopie zmiany 3,26 EUR/PLN z płatnościami gotówkowymi, przy czym ostatnia płatność miała nastąpić w dniu 31 grudnia 2013r.

W dniu 14 października 2008r. L. R. i M. B. działając w imieniu (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. wystawili opcję kupna 4.900.000 EUR przez (...) Bank (...) S.A. w K. po cenie 3,3 EUR/PLN z datą realizacji na dzień 14 kwietnia 2009r.

(dowód: okoliczności bezsporne; przesłuchanie w charakterze strony L. R. – k. 323-324; przesłuchanie w charakterze strony M. B. – k. 293-295)

Zarząd spółki nie opublikował informacji o dokonanych transakcjach na instrumentach pochodnych ani w bieżących raportach ani w raportach okresowych za odpowiedni okres sprawozdawczy.

W dniu 31 grudnia 2008 roku w raporcie bieżącym nr (...) zarząd spółki (...) S.A. w P. – w zmienionym składzie – wskazał, że spółka ma problemy z płynnością finansową wynikające m.in. z płatności zawartych przez spółkę umów kredytowych, jak i podpisanych przez poprzednie zarządy kontraktów na instrumentach finansowych. W raporcie wskazano m.in. dwie wyżej opisane transakcje na instrumentach pochodnych.

Postanowieniem z dnia 1 września 2009 roku Komisja Nadzoru Finansowego wszczęła z urzędu postępowanie administracyjne w przedmiocie nałożenia kary administracyjnej w związku z podejrzeniem naruszenia przez spółkę art. 56 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o ofercie publicznej i warunkach wprowadzenia instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz spółkach publicznych.

W wyniku przeprowadzonego postępowania, decyzją z dnia 23 lutego 2010 roku Komisja Nadzoru Finansowego nałożyła na (...) S.A. w P. karę pieniężną w wysokości 70.000 złotych, stwierdzając, że spółka dopuściła się naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 1 w zw. z ust. 2 pkt 1 w/w ustawy, nie wypełniając obowiązku przekazania (...), spółce prowadzącej rynek regulowany oraz do publicznej wiadomości, w terminie określonym przez prawo, tj. niezwłocznie po zajściu zdarzenia – informacji poufnej o zawarciu opisanych we wstępie transakcji na instrumentach pochodnych.

(...) S.A. w P. zapłaciła karę w dniu 5 lipca 2010 roku.

(dowód: okoliczności niesporne; decyzja z dnia 23 lutego 2010 roku – k. 76-83; potwierdzenie dokonania przelewu z dnia 5 lipca 2010r. k. – 127-128; przesłuchanie w charakterze strony S. C. k. 292-293)

Pismami z dnia 02 listopada 2010 r. (...) S.A. w P. wezwała M. B. i L. R. do zapłaty kwoty 70.000 zł w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od otrzymania wezwania. M. B. odebrał wezwanie w dniu 16 listopada 2010r., zaś przesyłka kierowana do L. R. wróciła awizowana.

(dowód: pisma z dnia 2 listopada 2010 roku wraz z potwierdzeniami odbioru – k.147-150).

Pozwani nie zapłacili żądanej kwoty.

(dowód: okoliczności bezsporne)

Zauważyć należy, iż stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był w zasadzie niekwestionowany przez strony postępowania, zaś rozbieżności dotyczyły jedynie oceny zachowania pozwanych. Niemniej jednak dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się na wyżej wymienionych dokumentach, których wiarygodność i autentyczność nie była przez strony kwestionowana ani nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Zeznania stron miały w związku z tym charakter uzupełniający.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do § 1 art. 483 k.s.h. członek zarządu, rady nadzorczej oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami statutu spółki, chyba że nie ponosi winy. Z kolei § 2 tego przepisu stanowi, iż członek zarządu, rady nadzorczej oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności.

Odpowiedzialność przewidziana w art. 483 k.s.h. jest oparta na zasadzie winy. Dyspozycją tego przepisu objęte są zarówno działania sprzeczne z prawem jak i postanowieniami statutu, o ile podmiotom wskazanym w tym przepisie można przypisać winę. Osoba, w stosunku do której skierowano roszczenie oparte na art. 483 k.s.h. może uchylić się od odpowiedzialności jedynie w sytuacji, gdy wykaże brak swego zawinienia. Znamionym jest dla tego rodzaju odpowiedzialności, iż miernik staranności określonego podmiotu winien być oceniany przez pryzmat zawodowego charakteru działalności prowadzonej przez osobę odpowiedzialną, która stara się wykazać brak zawinienia. Podkreślić należy, iż zachowanie członka organu, nieodpowiadające wzorcowi staranności określonemu w przywoływanym przepisie, które prowadzi do wyrządzenia spółce szkody, stanowi wystarczającą podstawę do skierowania wobec tego podmiotu roszczeń odszkodowawczych przez spółkę. Przesłankami odpowiedzialności są jak wiadomo szkoda, zdarzenie powodujące szkodę oraz adekwatny związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem prowadzącym do jej powstania. Odpowiedzialność wynikająca z art. 483 k.s.h. jest solidarna między członkami władz spółki stosownie do art. 485 k.s.h.

Strona powodowa z uwagi na uchwałę numer 23 z dnia 29 czerwca 2012r. była uprawniona do wystąpienia z żądaniem odszkodowania za szkodę wyrządzoną spółce przy sprawowaniu zarządu przez prezesa zarządu L. R. i wiceprezesa zarządu M. B. – art. 393 pkt 2 k.s.h. (k.157v).

Mając na uwadze treść art. 6 k.c., to na powódce jako dochodzącej odszkodowania za wyrządzoną szkodę w oparciu o treść art. 483 k.s.h. spoczywał obowiązek wykazania, że pozwani będąc członkami zarządu, wskutek niedopełnienia przez nich obowiązku informacyjnego, wyrządzili spółce szkodę oraz wysokości tej szkody. Z kolei pozwani mogli zwolnić się z odpowiedzialności wykazując brak winy.

Zgodnie z art. 56 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (t.j. Dz. U. 2009 r. Nr 185 poz. 1439, dalej jako ustawa o ofercie publicznej) emitent papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym jest obowiązany, z zastrzeżeniem ust. 6, do równoczesnego przekazywania Komisji, spółce prowadzącej ten rynek regulowany oraz do publicznej wiadomości informacji poufnych, w rozumieniu art. 154 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, zwanych dalej „informacjami poufnymi”. Z kolei, zgodnie z ust. 2 pkt 1 art. 56 tej ustawy informacje, o których mowa w ust. 1 pkt 1, emitent jest obowiązany, z zastrzeżeniem art. 57 ust. 1 przekazać niezwłocznie po zajściu zdarzeń lub okoliczności, które uzasadniają ich przekazanie, lub po powzięciu o nich wiadomości, nie później jednak niż w terminie 24 godzin.

Zgodnie z art. 154 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi informacją poufną w rozumieniu ustawy jest - określona w sposób precyzyjny - informacja dotycząca, bezpośrednio lub pośrednio, jednego lub kilku emitentów instrumentów finansowych, jednego lub kilku instrumentów finansowych albo nabywania lub zbywania takich instrumentów, która nie została przekazana do publicznej wiadomości, a która po takim przekazaniu mogłaby w istotny sposób wpłynąć na cenę tych instrumentów finansowych lub na cenę powiązanych z nimi pochodnych instrumentów finansowych, przy czym dana informacja:

1) jest określona w sposób precyzyjny, wtedy gdy wskazuje na okoliczności lub zdarzenia, które wystąpiły lub których wystąpienia można zasadnie oczekiwać, a jej charakter w wystarczającym stopniu umożliwia dokonanie oceny

potencjalnego wpływu tych okoliczności lub zdarzeń na cenę lub wartość instrumentów finansowych lub na cenę powiązanych z nimi pochodnych instrumentów finansowych;

2) mogłaby po przekazaniu do publicznej wiadomości w istotny sposób wpłynąć na cenę lub wartość instrumentów finansowych lub na cenę powiązanych z nimi pochodnych instrumentów finansowych, wtedy gdy mogłaby ona zostać wykorzystana przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych przez racjonalnie działającego inwestora;

3) w odniesieniu do osób zajmujących się wykonywaniem dyspozycji dotyczących instrumentów finansowych, ma charakter informacji poufnej, również wtedy gdy została przekazana tej osobie przez inwestora lub inną osobę mającą wiedzę o takich dyspozycjach, i dotyczy składanych przez inwestora dyspozycji nabycia lub zbycia instrumentów finansowych, przy spełnieniu przesłanek określonych w pkt 1 i 2.

2. W przypadku pochodnych instrumentów finansowych, których instrumentem bazowym jest towar, za informację poufną uważa się określoną w sposób precyzyjny informację, dotyczącą bezpośrednio lub pośrednio, jednego lub kilku takich instrumentów, która nie została przekazana do publicznej wiadomości, a której przekazania, zgodnie z przyjętymi praktykami rynkowymi, mogliby oczekiwać uczestnicy tego rynku. W szczególności mogą oni oczekiwać przekazywania takich informacji, które powinny podlegać regularnemu udostępnianiu uczestnikom rynku lub których ujawnienie jest wymagane, zgodnie z przepisami, umowami i zwyczajami obowiązującymi na danym rynku.

W ocenie Sądu powódka udowodniła wszystkie opisane powyżej przesłanki odpowiedzialności pozwanych. Okoliczności te wynikają ze złożonej do akt sprawy decyzji Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 23 lutego 2010 r., która uzasadniając nałożenie kary wskazała, iż spółka dopuściła się naruszenia art. 56 ust 1 pkt 1 w zw. z ust 2 pkt 1 ustawy o ofercie publicznej poprzez nie poinformowanie Komisji Nadzoru Finansowego, spółki prowadzącej rynek regulowany oraz do publicznej wiadomości w terminie wskazanym w tym przepisie informacji poufnych o zawarciu w dniu 08 sierpnia 2008r. walutowej transakcji zamiany stóp procentowych oraz o zawarciu w dniu 14 października 2008r. na rzecz banku opcji kupna niosących ze sobą ryzyko nieograniczonej straty, przekraczających wpływy w walucie EUR dla danych okresów sprawozdawczych, mogących mieć istotny wpływ na wynik finansowy spółki.

Wskazany dokument w postaci decyzji Komisji Nadzoru Finansowego stanowi dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 k.p.c., zgodnie z którym za dokumenty urzędowe uważa się to dokumenty sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w ich zakresie działania, a także dokumenty sporządzone przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej.

Dokument urzędowy odpowiadający wymaganiom przewidzianym w art. 244 k.p.c., korzysta z domniemania prawdziwości (autentyczności) oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Wskazane domniemania prawne mogą być obalone w sposób przewidziany w art. 252 k.p.c., tj. przez zaprzeczenie prawdziwości dokumentu lub przez udowodnienie, że oświadczenie organu zawarte w danym dokumencie urzędowym, wystawionym przez ten organ, jest niezgodne z prawdą. Z uwagi na fakt, że dokument urzędowy stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo poświadczone oraz na związane z nim domniemania, dochodzi do przeniesienia na stronę zaprzeczającą ciężaru dowodu wykazania, że oświadczenie organu, od którego pochodzi ten dokument jest niezgodne z prawdą.

Z powyższego wynika, iż decyzja Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 23 lutego 2010 roku stanowi dowód tego, iż pozwani jako członkowie zarządu powodowej spółki nie dopełnili obowiązku informacyjnego, o którym mowa w art. 56 ust 2 pkt 1 ustawy o ofercie publicznej, jak również dowód powstania oraz wysokości szkody – Komisja nałożyła bowiem z tego tytułu na spółkę karę pieniężną w wysokości 70.000 złotych (kara została przez spółkę uregulowana).

Pozwani nie zgłosili wniosków dowodowych, które mogłyby obalić domniemanie wynikające z wyżej opisanego dokumentu urzędowego.

Pozwani wnosząc o oddalenie powództwa podnieśli dwa zarzuty: brak obowiązku informacyjnego z uwagi na to, że transakcje na instrumentach pochodnych nie były obarczone nieograniczonym ryzykiem oraz brak zawinienia z uwagi na przeprowadzenie w tym zakresie odpowiedniej analizy.

Pozwani poza dowodem z przesłuchania stron, nie zgłosili innych wniosków dowodowych mających na celu wykazanie, że dokonane przez nich transakcje nie były obarczone nieograniczonym ryzykiem straty finansowej (wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został cofnięty). Z uwagi na charakter ryzyka nieograniczonej straty finansowej, nie było możliwe ustalenie tej okoliczności przy pomocy dowodu z przesłuchania stron. Ocena taka wymagała bowiem wiadomości specjalnych.

Oceniając zarzut braku zawinienia, na który powoływali się pozwani, odwołać należy się do art. 483 § 2 k.s.h., który uzupełnia treść § 1 omawianego przepisu o wskazówkę, w jaki sposób powinno się dokonywać ustalenia, czy członek organu dochował należytej staranności. Bez wątplenia norma ta zaostroża miernik staranności, przez co członek zarządu zawsze oceniany jest jako profesjonalista, a nie jako przeciętny uczestnik obrotu. Przewidziane w tym przepisie kryterium staranności dostosowane jest zarówno do czynności, jakie są wykonywane, jak i do podmiotu, od którego się danej staranności wymaga. Zaznaczyć należy, iż jest to szczególna należyta staranność, taka, której oczekuje się od osoby, która prowadzi działalność zawodowo, a wobec tego jest to staranność na poziomie wyższym od przeciętnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zeznania pozwanych w zakresie dokonania analizy, czy zlecane transakcje mogły wiązać się z nieograniczonym ryzykiem straty, w tym prowadzenie rozmów z przedstawicielami banków, nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Pozwani ogólnikowo podnosili, że dokonali samodzielnie takiej analizy. Nie wskazali również szczegółów dotyczących informacji uzyskanych od banków, w tym nie sprecyzowali z kim i kiedy kontaktowali się i co dokładnie zostało im wskazane.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że rzeczywiście taka analiza została przez nich przeprowadzona oraz doszło do konsultacji z przedstawicielami banków, to i tak nie mogłoby to prowadzić do skutecznej ekskulpacji. Opieranie się na własnym przeświadczeniu oraz zasięganie opinii od pracowników kontrahentów, którzy zainteresowani są w zawarciu konkretnych transakcji i zaoferowaniu określonych produktów nie może być oceniane jako wiarygodne źródło informacji o ryzyku straty finansowej, a tym samym nie może przesądzać o braku obowiązku informacyjnego wynikającego ze wskazanych przepisów. Należy podkreślić, że pozwani nie podnosili aby uzyskali jakąkolwiek opinię niezależnego podmiotu wyspecjalizowanego w tej dziedzinie.

Z uwagi na niewykazanie przez pozwanych braku winy powództwo należało uwzględnić.

Zdaniem Sądu żądanie w zakresie zasądzenia odsetek zasługiwało, co do zasady na uwzględnienie z uwagi na treść art. 481 § 1 k.c., przy czym było ono zasadne od innej daty niż to podnosiła powódka. Dochodzone przedmiotowym pozwem roszczenie jest świadczeniem bezterminowym – zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Biorąc pod uwagę treść wezwań do zapłaty, które nakazywały spełnienie świadczenia w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od otrzymania wezwania, niezasadnym było żądanie odsetek od zasądzonej sumy począwszy od dnia 20 listopada 2010 r. Pozwany M. B. odebrał wezwanie do zapłaty w dniu 16 listopada 2010 r., zaś wezwanie od pozwanego L. R. wróciło awizowane i powinno zostać uznane za doręczone z dniem 19 listopada 2010 r. i od tych dat należało liczyć 14-dniowy termin do spełnienia świadczenia. Dlatego też, Sąd zasądził od pozwanych solidarnie odsetki w wysokości ustawowej od dnia 04 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, natomiast od pozwanego M. B. dodatkowo za okres od dnia 01 grudnia 2010 r. do dnia 03 grudnia 2010 r. W pozostałym zaś zakresie żądania odsetkowego powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie wyżej powołanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Pozwani z uwagi na fakt, iż są stroną przegrywającą spór zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zostali obciążeni solidarnie kosztami procesu. Na zasądzoną w punkcie IV. orzeczenia kwotę złożyły się: 3.500 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, obliczone według § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 490), co łącznie dało kwotę 7.117zł.